



Nr 1/2024/2025

Drodzy Czytelnicy!

Witamy po wakacjach.

Przed nami nowa i wspaniała czytelnicza przygoda.

W tym roku w gazetce pojawią się wywiady, ciekawe artykuły, twórczość plastyczna i literacka, rozrywka i ...sami się przekonacie.

Chętne osoby zapraszamy do współpracy.

Zgłaszajcie się do p. Anny Skiby albo p. Krzysztofa Andrejko.

Trzymamy za Was kciuki w nowym roku szkolnym.

I zapraszamy do lektury kolejnego numeru gazetki szkolnej „Ale Numer” :)

Redakcja

A w pierwszym numerze znajdziecie trochę naszych wspomnień z wakacji.

Nie zabraknie też słonecznych fotografii.

Może nasze artykuły zatrzymają jeszcze lenią pogodę.....

TO JAK GOTOWI? ZACZYNAMY!!!



Wywiad podwójny NASZE WAKACJE



Gabrysia: Cześć Franczesko. Opowiedz, jak spędziłeś swoje wakacje.

Franek: Wakacje spędziłem w Pionkach u mojej Babci. Podczas wakacji miałem dziewiętnaste urodziny. W prezencie dostałem nową bluzkę z napisem „bez ciśnienia” oraz czapkę na zimę.

15 sierpnia z moją rodziną wyjechałem w Bieszczady. Tam chodziłem po górach,



byłem też na koncertach zespołu Stare Dobre Matżeństwo oraz zespołu KSU, na którym grali dużo utworów, między innymi „Rozbity Dzban” i „Moje Bieszczady”. Wokalistą zespołu KSU jest Eugeniusz Olejarczyk, pseudonim „Siczka”, który jest w zespole od jego założenia. W kinach grany jest teraz film o zespole KSU, oglądałem go i polecam wam.

Franek: cześć Gabrysiu, a jak Ty spędziłaś wakacje?

Gabrysia: W wakacje też byłam u mojej Babci. Poza tym miałam sesję zdjęciową. W wakacje dużo czasu spędzałam z rodziną. Byłam też na obozie sportowym w Giżycku. Poznawałam tam nowych ludzi, mieliśmy zajęcia integracyjne. Po powrocie z Giżycka byłam cały czas w domu. Podobały mi się moje wakacje.



Gabrysia Piotrowska, kl. 1h

i

Franczesko Kmiecik, kl. 3h



Wakacje Alicji i Ramzana

W tym roku w wakacje najpierw wyjechałam na obóz sportowy do Olsztyna. Jeśli pamiętacie, w ubiegłym roku szkolnym w naszej gazetce opisywałam moją wielką sportową pasję, czyli pływanie, które od kilku lat trenuję.



Później pojechałam do Grecji na dwa tygodnie. Grecja to piękny kraj. Po powrocie z Grecji siedziałam troszkę w domu, a potem znów pojechałam na obóz sportowy na tydzień. Dla sportowca wyjazdy na takie obozy są bardzo ważne.

Pod koniec wakacji pojechaliśmy z całą rodziną do Energylandii. Pewnie wiecie, że to taki wodny park rozrywki, w którym można spędzić cały dzień i dobrze się bawić. Ja bawiłam się świetnie.



Ja szczerze mówiąc raczej nie lubię wyjeżdżać na wakacje. Dlatego w wakacyjne miesiące zostałam w Warszawie. Spędzałam czas w domu, czasem spotykałam się z kolegami.

Alicja Jędrachowicz, kl. 3i
oraz Ramzan Khucheev, kl. 3g

Wakacje Doroty i Marcina

Pewnego wakacyjnego dnia pojechałam z rodzicami w góry, a dokładnie był to Beskid Niski. Podjeżdżaliśmy tam na rowerach pod bardzo wysoką górę.

Po górskich wakacjach pojechałam z mamą do Trójmiasta. Spacerowałyśmy po promenadzie aż do Sopotu na piechotę. Na molo w Sopocie był bardzo ładny widok. Potem poszłyśmy na rybę i zamówiliśmy sałatki do ryby i frytki jako dodatki.

Po powrocie z nad morza poleciałam na Minorkę. Minorka to wyspa hiszpańska. Na lotnisko pojechałyśmy bardzo wcześnie rano, żeby oddać walizki, potem była kontrola bezpieczeństwa. Na Minorce dużo spacerowałyśmy i robiłyśmy zdjęcia na pamiątkę. Były bardzo fajne fale na morzu i dużo ludzi się kąpało.

To były naprawdę super wakacje.

Dorota Kornaś, kl. 3g



Marcin

Podczas wakacji byłem w Kazimierzu Dolnym razem z moją mamą i babcią, i z moimi ulubionymi psami Bezą i Małą. W Kazimierzu jest dużo ciekawych miejsc, dlatego sporo spacerowaliśmy. W restauracji nad Wisłą jedliśmy pyszny obiad. Pływaliśmy też dużym statkiem po Wiśle. Pogoda była bardzo słoneczna, nastroje dopisały, dlatego wycieczka była bardzo udana. Polecam wszystkim wyprawę do Kazimierza Dolnego nad Wisłą.

Pozdrawiam wszystkich czytelników!

Marcin Duniec, kl. 3i



Jestem Zuzia. Opowiem Wam o moich wakacjach.



Przez dwa tygodnie byłam z moją rodziną na Podlasiu.

Widziałam tam krowy, jeździłam na rowerze. Potem byłam w restauracji, która miała bardzo dobre opinie i było pysznie. Tam jadłam wspaniałe naleśniki z nutellą i serem.



Potem pojechałam z rodzicami i siostrą na dwa tygodnie na Mazury. Tam też jeździliśmy rowerami i byliśmy w bardzo dobrej restauracji. Mieszkaliśmy w domku, za którym były alpaki, koniki polskie i jeden kucyk.

W następnym tygodniu byłam też na dwa tygodnie na obozie rowerowym w Kazimierzu Dolnym. Bardzo polecam do zwiedzania to urocze miasteczko.



Cześć, jestem Martyna i opowiem wam, gdzie byłam w wakacje.

W te wakacje byłam w Albanii. Podczas jazdy do Albanii, przejeżdżałam przez kilka krajów - Czechy, Węgry, Słowację, Serbię i Grecję. Podróż zajęła nam dwa dni. Następnego dnia, kiedy już przyjechaliśmy do Albanii, dużo pozwiedzałam, na przykład jeżdżąc samochodem. W Albanii było bardzo fajnie.



Zuzanna Sitek i Martyna Ślendarowska, kl. 3g

Wiadomości sportowe
Z ostatniej chwili!!!!



Drodzy czytelnicy,

Już od teraz w naszej szkolnej gazetce będą pojawiać się świeżutkie i pachnące wiadomości sportowe :)

Gotowi na mocne wrażenia?

Zaczynamy!

W niedzielę 17 września późnym wieczorem po fascynującym meczu polscy siatkarze zostali mistrzami Europy!

Biało-czerwoni pokonali w wielkim finale Włochów 3:0 (25:20, 25:21, 25:23) i odzyskali tytuł najlepszej drużyny na kontynencie po czternastu latach.

Tomasz Michalak, kl.2b

Uśmiechnij się :)



Redakcja jesiennego ALE NUMERU:

Julia Kobylińska
Tomasz Michalak
Janek Mikołajczyk
Mateusz Pasiewicz
Szymon Piotrowski
Michał Roguski
Wiktoria Sułkowska
Anna Skiba
Krzysztof Andrejko